

Dr hab. Kazimierz Kotlarski
profesor WWSSE

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Jabłońskiej *Poczucie koherencji a jakość życia osób w okresie średniej dorosłości*

Recenzowana praca jest niezwykle (powiedziałbym rekordowo) obszerna. Jest ona dziełem pedagoga, który wybrał jako obszar swojej rozprawy pogranicze pedagogiki, psychologii i filozofii i to bardziej psychologii niż pedagogiki, chociaż w wielu miejscach rozprawy Autorka podkreśla ważność teorii Antonowsky'ego dla praktyki pedagogicznej. Tutaj dodam, że wiele ciekawych odkryć można dokonać działając na terenie pogranicza dyscyplin pokrewnych.

Rozprawa ta charakteryzuje się dobrym zaprojektowaniem całości tematyki teoretycznej i empirycznej. Na początku części empirycznej pracy Autorka przedstawia bardzo ambitny program badawczy i trzeba przyznać, że go konsekwentnie realizuje. W końcówce pracy widać, że Doktorantka realizuje wszystkie obietnice dane w programie badawczym.

Temat pracy uważam za trafnie dobrany i osadzony w aktualnym stanie wiedzy. Jest on ważny zarówno w aspekcie teoretycznym jak i w zastosowaniach praktycznych.

Część teoretyczną pracy tworzy pięć rozdziałów, które wprowadzają czytelnika w problematykę zmiennych, których wzajemne oddziaływania i zależności Autorka będzie badać. Kolejność poszczególnych rozdziałów uważam za prawidłową pod względem logicznym. Ostatni rozdział części teoretycznej poświęcony jest przeglądowi badań prowadzonych w Polsce jak i za granicą a dotyczących badań nad związkiem między poczuciem koherencji a jakością życia.

Moim zdaniem szkoda, że Autorka nie podała, jak doszło do sformułowania teorii salutogenezy, której najważniejszym składnikiem jest poczucie koherencji. Sformułowaniu przez Antonowsky'ego teorii pomógł w jakimś sensie przypadek, kiedy badał po II wojnie światowej Żydów, którzy przeżyli obóz koncentracyjny. Jedni z nich pomimo znalezienia się na wolności przeżywali tylko kilka lat, zapadali na choroby i umierali. Inni pomimo podobnych przeżyć zachowali optymizm oraz zdrowie i mieli dość długie, szczęśliwe życie. Powyższe, co napisałem nie jest zarzutem, tylko uwagą, gdyby doszło do publikacji pracy.

Rozdział szósty daje początek części empirycznej rozprawy. Zaczyna się ona od strony na której zazwyczaj kończą się prace doktorskie. Rozdział ten jest prezentacją celów badań, problemów i hipotez badawczych, prezentacją zmiennych i opisem doboru osób do badań. Tu muszę zaznaczyć, że ilość zmiennych, które są badane jest duża, zatem grupa badawcza musi być także dość liczna, aby się nie zdarzyło, że ilość zmiennych przewyższa liczebność badanej próby. i ten wymóg w pracy jest spełniony. Poza tym badana grupa jest zrównoważona, co uprawnia do obiektywnych porównań i prawidłowego wnioskowania dotyczącego zakresu oddziaływania zmiennych niezależnych na zmienne zależne.

Rozdział siódmy rozpoczyna się od prezentacji wyników badań. W tym miejscu chciałbym dodać, że badania Autorki są rozłożone na dwie fazy. Pierwsza z nich jest ilościowa a druga jakościowa. Problem wspólnego skomentowania wyników obu faz daje metoda coraz częściej stosowana w naukach społecznych (w tym także w pedagogice) czyli triangulacja. Jest ona metodą w jakimś sensie eliminującą ograniczenia podejścia ilościowego i jakościowego, która pozwala na utworzenie zbioru informacji wzajemnie się uzupełniających. Zastosowanie tej metody, aby lepiej wyjaśnić dane z obu faz badań uważam w tym kontekście planu badawczego za słuszne. Wdrożenie i zastosowanie dwu faz badań oraz zastosowanie triangulacji spowodowało z drugiej strony, żeby nie powiedzieć za bardzo rozszerzyło, zakres pracy i analizy badań, co może być męczące dla przeciętnego czytelnika. W tym miejscu zarazem wyrażam uznanie dla benedyktyńskiej cierpliwości Autorki w prezentacji wyników badań.

Od rozdziału siódmego rozpoczyna się prezentacja wyników badań I fazy. Autorka wyróżniła siedem cech socjodemograficznych badanych, z których każda ma po kilka notacji punktowych (rekordowa 8 notacji) i trzy komponenty poczucia koherencji z których każdy komponent ma trzy poziomy (niski, średni i wysoki) to ilość hipotez rośnie do kilkudziesięciu, które trzeba zweryfikować. Zatem prezentacja wyników w tym rozdziale zajęła ponad 100 stron.

Obszerna tabela zbiorcza, zajmująca trzy strony jest podsumowaniem wyników badań i prezentacją weryfikacji wszystkich hipotez. Autorka w każdym wierszu tabeli podaje twierdzenie reprezentujące hipotezę zerową oraz twierdzenie reprezentujące hipotezę alternatywną (H_1) będącą zaprzeczeniem hipotezy zerowej. Na podstawie współczynnika korelacji r Pearsona i poziomu istotności p orzeka, która hipoteza H_0 się potwierdza, a która nie. Chcę zaznaczyć, że uważam potwierdzenie hipotezy zerowej jak i hipotezy alternatywnej za tak samo informatywne i wnoszące ciekawe wnioski z wyników badań.

Trudno się pogodzić mentalnie z wnioskiem dotyczącym zależności między poziomem poczucia koherencji a stanem zdrowia. Autorka doszła na podstawie badań do wniosku, że im słabszy jest stan zdrowia tym jest wyższy poziom poczucia koherencji. W każdym razie polecam Autorce, jeśli by zajmowała się dalej tym zagadnieniem, zbadać czy w okresie późnej dorosłości ludzie tak samo odczuwają tę zależność, jak badani którzy znaleźli się w prezentowanej tu grupie. Uważam ten problem za wart badań i zarazem za wart rozwiązania

Zupełnie zgadzam się z ostatnim wnioskiem Doktorantki w tym rozdziale, że nie tyle na poczucie koherencji wpływa sytuacja braku pracy, co długość jej trwania, co potwierdziły liczne badania .

Rozdział ósmy jest prezentacją wyników badań drugiej jakościowej fazy badań, będących charakterystyką dwudziestu przypadków. Te badania są przedstawione na następnych 120 stronach.. Uderza tutaj staranność i wnikliwość w analizie danych z wywiadu.

Następny rozdział prezentuje analizą wyników dwudziestu indywidualnych przypadków. Studium indywidualnych przypadków było już dawniej stosowane w medycynie i w prawie. Metodę tę nazywamy kazuistyką. Polega ona na formułowaniu praw ogólnych na podstawie analizy nielicznych czy wręcz pojedynczych przypadków. Ale taki zabieg jest często ryzykowny dla uogólnień. Aby pokonać to ograniczenie naukowcy stosują obecnie często jak już wyżej wspomniałem metodę triangulacji czyli metodę, która pozwala powiązać ze sobą kilka technik czy narzędzi badawczych. Metoda ta umożliwia przedstawienie materiału badawczego w sposób bardziej wielowymiarowy.

Uważam, że metoda ta w sposób znaczący rozszerzyła zakres analizy materiału badawczego i umożliwiła wnikliwiej przedstawić zależności między poziomem poczucia koherencji a postawą temporalną badanych, ich zakresem wartości, obszarami celów życiowych i rodzajami motywacji w okresie średniej dorosłości.

Wnioski Autorki podane w zakończeniu pracy uważam za wystarczające, aby przekonać czytelnika, że praca ma charakter nie tylko teoretyczno-empiryczny, ale również wynika z niej szereg wskazówek i porad praktycznych, jak poprawić jakość swego życia w przedziale wiekowym średniej dorosłości, aby nie uważać go za pośredni między apogeum osiągnięć a zachodzącą dorosłością , aby czerpać więcej satysfakcji z tego okresu życia.

To o czym teraz wspomnę nie jest zarzutem, ale praktyczną uwagą. Uważam, że jeżeli Autorka chce opublikować swoją rozprawę w formie zwartej musi napisać drugą jej wersję znacznie zredukowaną jeżeli chodzi zarówno o narrację teoretyczną jak i prezentację

wyników badań, tak aby mieściła się w standardach objętościowych wydawców i aby czytelnik nie gubił się w gąszczu wyników badań i wniosków końcowych.

Reasumując uważam że główne problemy pracy zostały jasno sformułowane, wyraźnie są przedstawione hipotezy badawcze i dobrze przeprowadzona ich weryfikacja. Problemy są prawidłowo umiejscowione w kontekście poprzednich badań.

Literatura zagadnienia polska i obca jest obszerna i w sposób należyty zaprezentowana i przedyskutowana. Narzędzia badawcze są trafnie dobrane i pozwalają na prawidłową weryfikację hipotez. Wyniki badań są tak zaprezentowane, że pozwalają innym badaczom na weryfikację badań Autorki.

Konkluzja.

Stosownie do Ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 12 września 1990 roku i kolejnych nowelizacji zwłaszcza tej w artykule 13 Ustawy z dnia 13 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. nr 65, pozycja 595) stwierdzam, że rozprawa doktorska napisana przez mgr Sylwię Jabłońską pod kierunkiem prof. zw. dra hab. Kazimierza Przyszczypkowskiego na Wydziale Nauk Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Kazimierz Kotlarski